

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2013 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie-Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Dąbrowski

Protokolant; Anastazja Chojnacka

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2013 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w P.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

1) uznaje za niedozwolone i zakazuje (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

„Mając na uwadze charakter świadczonej przez M. Usługi, w najszerszym dopuszczalnym przez prawo zakresie wyłączona jest odpowiedzialność M. za:

- prawidłowość, aktualność oraz przydatność dla wybranego przez użytkownika celu informacji o pojeździe mechanicznym zawartych w raporcie wygenerowanym w serwisie (...) oraz poniesione w związku z powyższym przez użytkownika jakiegokolwiek szkody,
- niemożność wygenerowania raportu w serwisie (...) lub brak możliwości odczytania raportu w serwisie (...) z powodu błędów w transmisji danych lub awarii sieci teleinformatycznych bądź sieci telekomunikacyjnych operatorów telekomunikacyjnych za pośrednictwem, których M. świadczy usługi,
- szkody poniesione przez użytkownika w związku z korzystaniem z serwisu (...)

2) nakazuje pobrać od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Warszawie kwoty 600 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty stałej od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony z mocy prawa,

3) zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W..

4) zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialności z siedzibą w W. na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w P. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

SSO Dariusz Dąbrowski

# UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2012-03-21 powód – Stowarzyszenie (...)

z siedzibą w P. w sprawie o sygn. akt **XVII AmC 2089/12** - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

"Mając na uwadze charakter świadczonej przez M. Usługi, w najszerszym dopuszczalnym przez prawo zakresie wyłączona jest odpowiedzialność M. za prawidłowość, aktualność oraz przydatność dla wybranego przez użytkownika celu informacji o pojeździe mechanicznym zawartych w raporcie wygenerowanym w serwisie (...) oraz poniesione w związku z powyższym przez użytkownika jakiegokolwiek szkody."

zawartego w § 15 lit a wzorca umowy "Regulamin świadczenia e-usługi dekodowania numeru VIN pojazdu mechanicznego przez (...) sp. z o. o.", którym posługuje się pozwany – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

Powód wskazał, że pozwany wprowadził sporny wzorzec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, dostępnej pod adresem (...).

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powód wywodził, że przedmiotowe postanowienie istotnie ogranicza odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, tym samym wypełnia hipotezę art. 385 [3] pkt 2 i pkt 21 kc.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa i wniósł o zasądzenie kosztów procesu w maksymalnej wysokości, tj. 6-krotności wynagrodzenia radcy prawnego.

Pozwany zaprzeczył, jakoby postanowienie to miało niedozwolony charakter w myśl art. 385[1] § 1 zd. 1 kc oraz art. 385[3] pkt 2 i pkt 21 kc, w szczególności naruszało w sposób rażący interesy konsumentów. Podniósł także, że występując z powództwem powód uczynił ze swego prawa użytek sprzeczny z zasadami współżycia społecznego i w konsekwencji niedopuszczalny. Argumentował, że celem postępowania nie jest ochrona praw konsumentów, ale odniesienie korzyści w postaci zasądzonych kosztów procesu.

Pozwem z dnia 2012-04-02 powód – Stowarzyszenie (...)

z siedzibą w P. w sprawie o sygn. akt **XVII AmC 2091/12** - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

„Mając na uwadze charakter świadczonej przez M. Usługi, w najszerszym dopuszczalnym przez prawo zakresie wyłączona jest odpowiedzialność M. za: (...) szkody poniesione przez użytkownika w związku z korzystaniem z serwisu (...)”

zawartego w § 15 lit e wzorca umowy "Regulamin świadczenia e-usługi dekodowania numeru VIN pojazdu mechanicznego przez (...) sp. z o. o.", którym posługuje się pozwany – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

Powód wskazał, że pozwany wprowadził sporny wzorzec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, dostępnej pod adresem (...).

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powód wywodził, że przedmiotowe postanowienie istotnie ogranicza odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, tym samym wypełnia hipotezę art. 385 [3] pkt 2 i pkt 21 kc. Ponadto wskazał na okoliczność wielokrotnego uznania przez tut. Sąd za niedozwolone klauzul podobnych pod względem merytorycznym.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa i wniósł o zasądzenie kosztów procesu w maksymalnej wysokości, tj. 6-krotności wynagrodzenia radcy prawnego.

Pozwany zaprzeczył, jakoby postanowienie to miało niedozwolony charakter w myśl art. 385[1] § 1 zd. 1 kc oraz art. 385[3] pkt 2 i pkt 21 kc, w szczególności naruszało w sposób rażący interesy konsumentów. Ponadto wskazał, iż treść przywołanych przez powoda orzeczeń tut. Sądu jest odmienna od treści zaskarżonej klauzuli, przez co nie znajdują one zastosowania w niniejszej sprawie. Podniósł także, że występując z powództwem powód uczynił ze swego prawa użytek sprzeczny z zasadami współzycia społecznego i w konsekwencji niedopuszczalny. Argumentował, że celem postępowania nie jest ochrona praw konsumentów, ale odniesienie korzyści w postaci zasądzonych kosztów procesu.

Pozwem z dnia 2012-04-02 powód – Stowarzyszenie (...) z siedzibą w P. w sprawie o sygn. akt **XVII AmC 2092/12** - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

„Mając na uwadze charakter świadczonej przez M. Usługi, w najszerszym dopuszczalnym przez prawo zakresie wyłączona jest odpowiedzialność M. za: (...) niemożność wygenerowania raportu w serwisie (...) z powodu błędów w transmisji danych lub awarii sieci teleinformatycznych bądź sieci telekomunikacyjnych operatorów telekomunikacyjnych za pośrednictwem, których M. świadczy usługi”.

zawartego w § 15 lit c wzorca umowy "Regulamin świadczenia e-usługi dekodowania numeru VIN pojazdu mechanicznego przez (...) sp. z o. o.", którym posługuje się pozwany – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

Powód wskazał, że pozwany wprowadził sporny wzorec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, dostępnej pod adresem (...).

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powód wywodził, że przedmiotowe postanowienie istotnie ogranicza odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, tym samym wypełnia hipotezę art. 385 [3] pkt 2 i pkt 21 kc. Ponadto wskazał na okoliczność wielokrotnego uznania przez tut. Sąd za niedozwolone klauzul podobnych pod względem merytorycznym.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa i wniósł o zasądzenie kosztów procesu w maksymalnej wysokości, tj. 6-krotności wynagrodzenia radcy prawnego.

Pozwany zaprzeczył, jakoby postanowienie to miało niedozwolony charakter w myśl art. 385[1] § 1 zd. 1 kc oraz art. 385[3] pkt 2 i pkt 21 kc, w szczególności naruszało w sposób rażący interesy konsumentów. Ponadto wskazał, iż treść przywołanych przez powoda orzeczeń tut. Sądu jest odmienna od treści zaskarżonej klauzuli, przez co nie znajdują one zastosowania w niniejszej sprawie. Podniósł także, że występując z powództwem powód uczynił ze swego prawa użytek sprzeczny z zasadami współżycia społecznego i w konsekwencji niedopuszczalny. Argumentował, że celem postępowania nie jest ochrona praw konsumentów, ale odniesienie korzyści w postaci zasądzonych kosztów procesu.

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą polegającą na dostarczaniu swoim klientom, za pośrednictwem strony internetowej, informacji o samochodzie na podstawie podanego przez nich numeru VIN pojazdu. W ramach tej działalności pozwany posługuje się regulaminem o nazwie „Regulamin świadczenia e-usługi dekodowania numeru VIN pojazdu mechanicznego przez (...) sp. z o. o.”, który zawierał zakwestionowane postanowienie o treści:

„Mając na uwadze charakter świadczonej przez M. Usługi, w najszerszym dopuszczalnym przez prawo zakresie wyłączona jest odpowiedzialność M. za:

- a. prawidłowość, aktualność oraz przydatność dla wybranego przez użytkownika celu informacji o pojeździe mechanicznym zawartych w raporcie wygenerowanym w serwisie (...) oraz poniesione w związku z powyższym przez użytkownika jakiegokolwiek szkody,
- c. niemożność wygenerowania raportu w serwisie (...) z powodu błędów w transmisji danych lub awarii sieci teleinformatycznych bądź sieci telekomunikacyjnych operatorów telekomunikacyjnych za pośrednictwem, których M. świadczy usługi,
- e. szkody poniesione przez użytkownika w związku z korzystaniem z serwisu (...)

Powyższe okoliczności były między stronami bezsporne.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało ograniczone do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

Sąd połączył sprawy w trybie art. 219 kpc uznając, iż punktu widzenia ekonomii procesowej było to celowe z uwagi na podobieństwo argumentacji w każdej z rozpatrywanych spraw. Zgodnie ze w/w przepisem, Sąd może zarządzić połączenie kilku oddzielnych spraw toczących się przed nim w celu ich łącznego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia, jeżeli są one ze sobą w związku lub mogły być objęte jednym pozwem.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienie miało charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu wyczerpania hipotezy art. 5 kc Sąd zważył, co następuje. Z uwagi na charakter postępowania o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, okoliczność podniesiona przez pozwanego, a dotycząca nadużycia prawa podmiotowego, nie może mieć dla sprawy żadnego znaczenia. Postępowanie to ma bowiem na celu ochronę interesu ogółu konsumentów, będących potencjalnymi kontrahentami pozwanego. Jego celem nie jest natomiast indywidualna ochrona interesów powoda. Z tego względu - abstrahując od rzeczywistych pobudek, jakimi kierował się powód wytaczając niniejsze powództwo, z uwagi na obojętność tej okoliczności dla danego postępowania - nie można zaakceptować poglądu pozwanego, iż wniesienie pozwu w niniejszej sprawie stanowi nadużycie prawa podmiotowego z powodu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art.

5 kc). W przypadku kontroli in abstracto motywacja, jaką kieruje się powód przy wnoszeniu pozwu jest bowiem w zasadzie prawnie irrelevantna.

Przechodząc do oceny postanowień wzorca pod kątem ich niedozwolonego charakteru, wskazać należy, co następuje.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, o której mowa w zdaniu drugim art. 385[1] § 1 kc, zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na przygotowaniu i dostarczeniu raportu na temat danego numeru VIN, zaś konsumenta na zapłacie ustalonej opłaty abonamentowej.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta), choćby ze względu na verba legis, muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

Na gruncie niniejszego postępowania dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca zapewnił prawidłowość funkcjonowania prowadzonego przez niego serwisu oraz wszelkich udostępnianych tam informacji, bez względu na to czy czynności wchodzące w ten zakres wykonuje sam, czy też z pomocą innych podmiotów, a tym samym, by ponosił za to odpowiedzialność. Konsument będący użytkownikiem serwisu powinien mieć pewność i jasność stosunku prawnego łączącego go z organizatorem. Odmienne regulacje tej kwestii mogą skutkować przeniesieniem na konsumenta ryzyka związanego z tego rodzaju działalnością, w szczególności dotyczącego wadliwego świadczenia usług przez podmioty, którymi posługuje się przedsiębiorca w związku z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą. Pozbawienie konsumenta prawa dochodzenia roszczeń wynikających z nienależytego wykonania umowy przez pozwanego, niezależnie czy jest to wynikiem jego działania lub zaniechania, czy też podmiotów, za pomocą których wykonuje on swoje zobowiązanie stanowi działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami. Co więcej od profesjonalisty należy oczekiwać, że nie wykorzysta faktu, iż on sam opracowuje wzorzec, który następnie przedstawia do akceptacji konsumentowi bez negocjacji. Umożliwia to bowiem wprowadzenie przez przedsiębiorcę całkowicie dowolnych zapisów do wzorca umowy, na który konsument nie ma wpływu.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Często konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385[1] §1 kc uzupełniona została listą przykładowych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385[3] kc. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie (wyrok z dnia 2008-10-08, sygn. akt VI ACa 772/08), obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwia wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385[1] §1 kc. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy.

Odnosząc się do argumentacji przedstawionej przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, a dotyczącej zawartego w tym postanowieniu zastrzeżenia „w najszerszym dopuszczalnym przez prawo zakresie” należy zważyć, iż zastosowana przez pozwanego sformułowanie jest mało czytelne. Przedsiębiorca ustalając treść wzorca umowy musi mieć na względzie okoliczność, że jego adresatami są konsumenci nie posiadający często wystarczającego rozeznania w zakresie obowiązujących przepisów prawa, a w szczególności zasad ich wykładni. Jeśliby intencją pozwanego było umożliwienie konsumentom dochodzenia wszelkich roszczeń, jakie przysługują im z mocy przepisów ogólnych winien myśleć tę precyzyjnie i w sposób jak najbardziej zrozumiały odzwierciedlić w treści przedstawianego kontrahentowi wzorca umowy. Konsument nie powinien sam dokonywać interpretacji zapisów wzorca, albowiem z tego powodu obciąża go ryzyko dokonania błędnej wykładni – także właściwe przepisy regulujące kwestię stosowania wzorca umowy, w szczególności art. 385 kc, nakładają na przedsiębiorców wymóg dbałości by zapisy, którymi się oni posługują były sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały. Zadaniem Sądu myśleć, którą pozwany starał się wyjaśnić w odpowiedzi na pozew została sformułowana w sposób nastrożający trudności interpretacyjnych nie tylko osobom niezajmującym się zawodowo prawem, lecz także profesjonalistom. Z tego powodu Sąd nie przychylił się do przedstawionej przez pozwanego interpretacji zaskarżonego postanowienia.

Zaskarżony niniejszymi powództwami zapis zawarty w § 15 wzorca umowy wypełnia przesłanki wyrażone w art. 385[1] § 1 kc, w szczególności zaś mieści się w hipotezie art. 385[3] pkt 2 kc. Sąd podziela w tym zakresie stanowisko powoda. Pozwany z góry wyłącza swoją odpowiedzialność w związku z wykonywaniem umowy (w tym za jej niewykonanie i nienależyte wykonanie). W przekonaniu Sądu pozostaje to w sprzeczności z dobrymi obyczajami i stanowi rażące naruszenie interesów konsumentów.

Odnosząc się do zapisu zaskarżonego w sprawie o sygn. **XVII AmC 2089/12** oraz **XVII AmC 2091/12** Sąd zważył, co następuje. Pozwany na skutek wprowadzenia go do regulaminu, którym posługuje się w obrocie z

konsumentami wyłączył swoją odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania tj. za prawidłowość, aktualność i przydatność dla wybranego przez użytkownika celu informacji o pojeździe, które zawarte są w raporcie generowanym w serwisie pozwanego oraz za wszelkie poniesione z tego tytułu szkody, a także za szkody poniesione przez użytkownika w związku z korzystaniem z serwisu (...). Zważyć należy, że zasady ponoszenia tejże odpowiedzialności zostały wyczerpująco uregulowane w powszechnie obowiązujących przepisach prawa, w szczególności w art. 471 kc i nast. Stosownie do brzmienia tego przepisu przedsiębiorca ponosi odpowiedzialność kontraktową z tytułu zawieranych przez siebie umów. Zdaniem Sądu brak jest uzasadnienia zarówno normatywnego, jak i racjonalnego, by zasady te na gruncie przedmiotowej sprawy kształtować na niekorzyść konsumenta, wobec tego wyrażona tu intencja uchylecia się przez pozwanego od odpowiedzialności, szczególnie w kontekście stosowania jednostronnie ustalonego wzorca umowy jest niedopuszczalna. Nawiązując zaś do przesłanki przydatności informacji zawartych w raporcie do wybranego przez użytkownika celu, w tym przypadku może stanowić subiektywną cechę danej usługi, o której decyduje indywidualne odczucie konkretnego konsumenta, nie zaś obiektywne czynniki, zatem obciążenie pozwanego odpowiedzialnością z tego tytułu byłoby nadmiernym i nieuzasadnionym rozszerzeniem uprawnień konsumenta.

Postanowieniem zaskarżonym w sprawie o sygn. **XVII AmC 2092/12** pozwany przedsiębiorca wyłączył swoją odpowiedzialność za niemożliwość wygenerowania lub odczytania raportu z powodu błędów w transmisji danych, awarii sieci teleinformatycznych, bądź sieci telekomunikacyjnych operatorów, przy pomocy których pozwany wykonuje swoje zobowiązanie. Zasady odpowiedzialności w tym przypadku zostały uregulowane w przepisach ogólnych Kodeksu cywilnego, a ich modyfikacja prowadząca do ukształtowania sytuacji konsumenta w sposób mniej korzystny, niż wynika to z woli ustawodawcy stanowi klauzulę niedozwoloną w myśl art. 385[1] §1 kc. Stosowanie do treści art. 474 kc, za działania i zaniechania podmiotów, z których pomocą przedsiębiorca wykonuje swoje zobowiązanie, ponosi on odpowiedzialność jak za działania własne. Wskazany przepis ma co prawda charakter dyspozytywny, co oznacza możliwość jego modyfikacji w umowie, jednak w obrocie konsumenckim należy brać pod uwagę rzeczywiste skutki gospodarcze takiej korekty. Otóż odwoływanie się w tym wypadku przez profesjonalistę do jego relacji z podmiotami trzecimi faktycznie pozbawia konsumenta ochrony jego praw, co w rażącym stopniu narusza jego interesy. Wyłączenie odpowiedzialności przedsiębiorcy wobec konsumenta za działania osób, z pomocą których wykonuje swoje zobowiązania umowne, prowadzi do przesunięcia na konsumenta ryzyka gospodarczego, które z natury rzeczy obciąża właśnie przedsiębiorcę. Zdaniem Sądu, zaskarżona klauzula narusza zatem podstawowe kategorie prawa zobowiązań w odniesieniu do działalności gospodarczej (zob. Cz. Żuławska [w:] red. G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego, Warszawa 2003, s. 145-146). Pozwany przedsiębiorca ponosi więc odpowiedzialność wobec konsumentów za niewygenerowanie lub niemożliwość odczytania raportu, nawet wtedy, gdy jest to wynikiem działania lub zaniechania podmiotu trzeciego, z pomocy którego przedsiębiorca korzysta przy wykonywaniu swojego zobowiązania. W takiej sytuacji, z uwagi na łączący te strony stosunek prawny pozwany posiada roszczenie regresowe wobec swego kontrahenta, zatem obciążanie wyłącznie konsumenta ryzykiem wystąpienia takich przeszkód nie znajduje uzasadnienia.

Wobec powyższego wskazać należy, iż zapis zaskarżony w sprawach o sygnaturze **XVII AmC 2089/12**, **XVII AmC 2091/12** oraz **XVII AmC 2092/12** należy uznać za klauzulę niedozwoloną, albowiem kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] kpc.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Stosowanie do art. 109 § 2 kpc przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika, sąd bierze pod uwagę poczyniony przez niego nakład pracy oraz czynności

podjęte w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Uwzględniając powyższe kryterium Sąd postanowił ma mocy art. 102 kpc zasądzić od strony pozwanej tylko część kosztów procesu.

Tym samym przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163. poz. 1349 ze zm.).

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167 poz. 1398 ze zm.).

SSO Dariusz Dąbrowski